

Artykuł pochodzi z archiwalnych zasobów firmy EKO-KONSULT sp. z o.o. 80-557 Gdańsk, ul.  
Narwicka 6.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Korzystanie za zgodą firmy EKO-KONSULT [biuro@ekokonsult.pl](mailto:biuro@ekokonsult.pl)



*Kwartalnik „Problemy Ocen Środowiskowych” wydawany cyklicznie w latach 1998 – 2012, przez EKO-KONSULT był jedynym wydawnictwem w Polsce, poświęconym wyłącznie ocenom środowiskowym planowanych inwestycji oraz strategicznym ocenom oddziaływania na środowisko. Dla praktyków OOS, ale również dla osób początkujących może nadal stanowić wartościowe źródło wiedzy np. w zakresie prezentowanych case study i przeglądu stosowanych metodyk - w tym kontekście znaczna część artykułów zachowuje sporo aktualności.*

---

Kazimierz Równy

**Ocena Oddziaływania na Środowisko w prawie USA\***

**Część I\*\***

## Uwagi wstępne

W ubiegłym roku minęło 30 lat od wprowadzenia do ustawodawstwa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej – po raz pierwszy w świecie – skutecznego dla ochrony środowiska instrumentu prawnego pn. *Ocena Oddziaływania na Środowisko* (OOS).

Najogólniej mówiąc, specyfika tego instrumentu polega na wymuszaniu zaangażowania urzędów publicznych, jednostek i organizacji społecznych w prawnie określone postępowanie dla wypracowania wyważonej oceny wpływu proponowanej działalności na środowisko przed podjęciem decyzji mogących wywierać na nie wpływ. Zadanie takiej oceny polega więc na zapobieganiu lub minimalizowaniu szkód **mogących wyniknąć „u źródeł” w środowisku z działalności ludzkiej**.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż omawiana ocena jest wymagana także w procesie przygotowywania aktów legislacyjnych i innych dokumentów mogących mieć wpływ na środowisko. Z czasem procedurę tę rozszerzono również na inne dziedziny działalności publicznej m.in. finanse, opiekę społeczną, ochronę zdrowia etc.

Chociaż amerykańskie prawo wciąż dalekie jest od doskonałości, czemu niekiedy w ostrej formie daje wyraz tamtejsze piśmiennictwo [1], to jednak stanowi ono ważny instrument państwa i społeczeństwa w zapobieganiu degradacji oraz w restaurowaniu środowiska naturalnego człowieka. Rozwinęło się w systemie demokratycznego społeczeństwa, którego podstawą jest gospodarka rynkowa, może więc stanowić ważne tworzywo do wypracowania skuteczniejszego prawa w naszym społeczeństwie.

W niniejszym artykule postaram się pokazać, w oparciu o analizę spójnego i przemyślnego postępowania administracyjnego w zakresie ochrony środowiska, jakie wymogi wstępne prawo to stawia przed projektodawcami aktów legislacyjnych; w jaki sposób spaja działalność wszystkich urzędów państwowych w tej dziedzinie w jeden koherentny system oraz jak ważną rolę w tym systemie wyznacza wykorzystanie przez urzędy państwowe osiągnięć nauki; wreszcie jaką rolę prawo amerykańskie przywiązuje do wprzęgnięcia obywateli oraz ich organizacji społecznych i zawodowych w proces przygotowywania decyzji odnoszących się do środowiska naturalnego.

W moim przekonaniu aspekty te nie zostały dotychczas należycie uwzględnione zarówno w samym prawie, jak i praktyce polskiej dotyczącej środowiska naturalnego (a wiele wskazuje na

to, że nie tylko w tej dziedzinie). Mam więc nadzieję, że zwrócenie na nie uwagi zachęci szersze kręgi polskich prawników oraz wszystkich innych do głębszego zainteresowania się prawem ochrony środowiska kraju, który pierwszy wprowadził i z powodzeniem wykorzystuje zintegrowane podejście w opracowywaniu OOS.

## **Ustawa o państwowej polityce wobec środowiska (*National Environmental Policy Act*)**

### CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

Z powstaniem Stanów Zjednoczonych pierwociny prawa ochrony środowiska człowieka (choć nie tak to wówczas nazywano) przejęte zostały z angielskiego *common law* [2]. Jednakże przedstawianie stuletniej historii amerykańskiej legislacji w zakresie ochrony środowiska nie jest moim zamiarem w niniejszym artykule. Dotyczy ono bowiem "nowej ery", bądź inaczej mówiąc teraźniejszości amerykańskiego prawa ochrony środowiska, tj. okresu od wejścia w życie Ustawy o państwowej polityce wobec środowiska z 1969 roku (*National Environmental Policy Act – NEPA*) [3].

Ustawa ta, choć nie wyczerpuje amerykańskich regulacji odnoszących się do środowiska, jest jednakże fundamentalnym aktem prawnym w omawianej dziedzinie. Inne bowiem ustawy dotyczą kwestii szczegółowych, takich jak ochrona powietrza, wody lub ziemi albo regulują szczegółowe dziedziny, takie jak górnictwo, wprowadzanie na rynek nowych chemikaliów lub technologii. Wreszcie chronią określone miejsca (takie jak rezerваты przyrody albo ginące gatunki roślin i zwierząt).

W przeciwieństwie do polskiej Ustawy o ochronie środowiska [4] NEPA nie jest odgórną kodyfikacją racjonalnie nasuwających się wszystkich możliwych kwestii dotyczących tej dziedziny. Ustawodawca amerykański wkroczył z tą nową legislacją w już istniejący system norm ochrony środowiska, którego dziedziny wymieniłem. Nasuwa się więc pytanie, co nowego Ustawa ta wnosi, skoro istniejące, i na bieżąco nowelizowane ustawodawstwo pokrywa - w sposób bardziej lub mniej skuteczny - praktycznie wszystkie sfery w tym zakresie.

Otóż NEPA jednoczy wszystkie te dziedziny czyniąc z ochrony środowiska nadrzędny cel polityki państwa - całego rządu federalnego i wszelkich podległych mu urzędów i instytucji. A więc nie jest to jeszcze jedna z wielu ustaw, za której realizację odpowiada jakiś jeden lub

więcej z osobna wziętych bądź specjalnie do tego powołanych resortów i instytucji. Według NEPA cały państwowy aparat federalny odpowiada za ochronę środowiska. Ustawa nakłada bowiem obowiązki na wszystkie stare i nowe urzędy oraz nakazuje stosowanie w ich działalności procedur z włączeniem społeczeństwa, które mają zapewnić możliwie najpełniejszą jego ochronę.

Właśnie w tym podejściu znajduje wyraz zasadnicze wszechogarniające znaczenie Ustawy dla życia społecznego. Innymi słowy uznano w niej, że wszystkie urzędy i instytucje państwowe w wykonywaniu swych funkcji odnoszących się do wielu różnorodnych dziedzin muszą odtąd mieć na uwadze ochronę środowiska (niezależnie od tego, czy chodzi np. o resort dróg publicznych, poczty i komunikacji, czy wreszcie obrony narodowej).

Wymogi tej Ustawy, moim zdaniem, mają istotne znaczenie dla Polski, a mniemam i wszystkich innych państw pokomunistycznych. Bowiem w systemie, z którego wychodzimy, nieprzystawalność poczynań inwestycyjnych do posiadanych środków wymuszała doraźne rozwiązania, często z naruszeniem istniejącego prawa, w imię "wyższego interesu społecznego", "miejsc pracy", itp.

W zasadzie Ustawa o państwowej polityce wobec środowiska dotyczy "większych przedsięwzięć federalnych" (*major federal actions*) finansowanych przez rząd USA. Jednakże na podstawie §102(D) obejmuje ona przedsięwzięcia stanowe dotowane przez rząd federalny.

Ponadto, przewidziany w Ustawie obowiązek urzędów federalnych konsultowania się z odpowiednimi urzędami stanowymi, okręgowymi i lokalnymi odnośnie do przedsięwzięć federalnych dotyczących środowiska oraz włączanie mieszkańców i ich organizacji społecznych stwarza warunki starannego i wszechstronnego wyważenia decyzji na długo przed ich podjęciem również w skali stanowej i lokalnej.

Zarysowany w NEPA mechanizm prawny zmusza każdy resort, każdy urząd federalny do wzajemnego kontrolowania się, można powiedzieć do wzajemnego "patrzenia sobie na ręce".

Dla pełniejszego zrozumienia roli omawianej Ustawy w ochronie środowiska należy szczególnie mocno podkreślić wspomniany wyżej obowiązek władz włączania do procesu podejmowania decyzji odnoszących się do środowiska zainteresowanych obywateli oraz ich organizacji społecznych i zawodowych, a także jasne określenie ich praw w tym zakresie. Ten nowy

mechanizm w warunkach amerykańskich jest skutecznie egzekwowany w sferze obowiązującego prawa ochrony środowiska przez system sądownictwa [5].

Obejmując całokształt zagadnień ochrony środowiska, NEPA zmierza do zrównoważenia szerokiej gamy jego elementów składowych, jak również "innych istotnych względów polityki państwowej" (NEPA §101(b), 42 U.S.C. §4331(b)). A jednocześnie będąc merytorycznym ukoronowaniem całego amerykańskiego prawa ochrony środowiska, nie tylko integruje to prawo ujęte w różnych aktach szczegółowych, ale także nadaje kierunek jego interpretacji dla wszystkich urzędów i instytucji państwowych oraz osób i organizacji społecznych.

Potwierdza to w szczególności początek §102 Ustawy, w którym powiedziano: "Kongres zarządza i nakazuje, aby w możliwie najpełniejszym zakresie (1) polityka, przepisy i ustawy Stanów Zjednoczonych były interpretowane i stosowane zgodnie z polityką ustanowioną w niniejszym rozdziale". I kontynuując wprowadza jednolite dyrektywy postępowania dla wszystkich instytucji rządu federalnego.

Wreszcie omawiana Ustawa stała się katalizatorem przyspieszającym wprowadzanie ustawodawstwa stanowego w dziedzinie ochrony środowiska w tych Stanach, które do czasu jej uchwalenia jeszcze go nie miały [6]. Ustawodawstwa stanowe często wprowadzały wymogi dalej idące niż ustawodawstwo federalne [7]. Ponadto NEPA stworzyła podstawę do powołania nowych instytucji federalnych o zadaniach własnych oraz do koordynacji działalności pozostałych resortów i urzędów federalnych w omawianej dziedzinie. Chodzi tu w szczególności o wspomnianą Radę Jakości Środowiska - RJŚ (*Council on Environmental Quality*) oraz o Urząd Ochrony Środowiska - UOŚ (*Environmental Protection Agency – EPA*). Ten ostatni został powołany na podstawie rozporządzenia wykonawczego prezydenta Nixona i przejął personel oraz funkcje wykonywane dotychczas przez różne zarządy rozproszone w różnych resortach.

Od wejścia w życie NEPA rozpoczyna się przyspieszony rozwój i doskonalenie amerykańskiego prawa ochrony środowiska. Dziedzina ta stale wzbudza ogromne zainteresowanie zarówno teorii, jak i praktyki prawniczej w Stanach Zjednoczonych [8].

## CELE AMERYKAŃSKIEJ POLITYKI WOBEC ŚRODOWISKA

### **Promocja wysiłków w zapobieganiu szkodom w środowisku naturalnym**

Ogólnym celem NEPA jest "(...) sprzyjanie produktywnej i zadowalającej harmonii pomiędzy człowiekiem i jego środowiskiem; wspieranie wysiłków mających zapobiegać lub eliminować szkody dla środowiska i biosfery oraz stymulować zdrowie i dobrobyt człowieka; wzbogacać rozumienie systemów ekologicznych i ważnych dla społeczeństwa zasobów naturalnych; oraz ustanowienie Rady Jakości Środowiska" (§4321 - NEPA §2 *Congressional declaration of purpose*).

Bardziej szczegółowo rolę Ustawy określono w §101 NEPA dotyczącym jej polityki i celów. Zarysowano tu dwa zadania podstawowe. Pierwszym – długofalowym - jest promocja wysiłków dla zapobiegania szkodom w środowisku naturalnym; drugim - stworzenie mechanizmu prawnego zapewniającego zaangażowanie wszystkich zainteresowanych urzędów państwowych i społeczeństwa w podejmowanie decyzji dotyczących środowiska naturalnego człowieka.

Intencje ustawodawcy znajdują odzwierciedlenie w materiałach Kongresu. Można w nich znaleźć krytykę ówczesnego *environmental mismanagement*, obrazującego naganne uchylanie się urzędów od odpowiedzialności za środowisko [9]. W dyskusji nad projektem omawianej Ustawy wielu mówców krytykowało istniejący stan rzeczy. Zaś poseł Izby Reprezentantów, John Dingel, mówiąc o eksploatacji i swobodzie korzystania przez człowieka z zasobów naturalnych, zwrócił uwagę na pokutujące w ludziach przekonanie o niewyczerpalności zasobów naturalnych [10].

Zrywając z tego rodzaju przekonaniem Ustawa przyjmuje założenie wyczerpalności zasobów naturalnych, a co za tym idzie wymaga "produktywnej harmonii między człowiekiem i przyrodą, w której będzie możliwe zrealizowanie społecznych, ekonomicznych i innych potrzeb obecnych i przyszłych pokoleń" [NEPA §101(a)].

Jednocześnie nakłada ona obowiązek na rząd federalny, aby we współpracy z rządami stanowymi i lokalnymi oraz zainteresowanymi publicznymi i prywatnymi organizacjami użył wszelkich dostępnych środków i sposobów, łącznie z pomocą finansową i techniczną dla promowania ogólnego dobrobytu i stworzenia warunków, w których człowiek i przyroda będą mogli współistnieć w produktywnej harmonii.

W §101(b) wymienia się sześć elementów składowych realizacji wspomnianego pierwszego zadania Ustawy. Przede wszystkim, w pkt 1 stwierdzono, iż państwowa polityka wobec

środowiska oznacza wypełnienie odpowiedzialności każdego pokolenia jako opiekuna środowiska na rzecz przyszłych pokoleń. Tym samym Ustawa uznaje środowisko naturalne człowieka za wspólne dziedzictwo obecnych i przyszłych pokoleń (podobnie jak później uczyniono to w odniesieniu do „obszaru” dna mórz określając jego bogactwa „dziedzictwem ludzkości” w Konferencji z 1982r. o prawie morza. Z określenia NEPA wynika, iż dziedzictwo to stanowi fundament stałej polityki państwa na przyszłość. W pkt 2 stwierdza się, iż NEPA ma zapewnić wszystkim Amerykanom bezpieczne, zdrowe, produktywne i przyjemne z estetycznego i kulturalnego punktu widzenia otoczenie.

W pkt 3 stwierdza się, iż NEPA ma osiągnąć jak najszerszy zakres pożytecznego użytkowania środowiska bez jego degradacji powodującej ryzyko dla zdrowia i bezpieczeństwa lub innych niepożądanych i niezamierzonych konsekwencji. W pkt 4 Ustawa stwierdza konieczność zachowania ważnych historycznych, kulturalnych i przyrodniczych aspektów dziedzictwa narodowego oraz zachowania środowiska (w stanie naturalnym), gdziekolwiek to możliwe, przy zachowaniu różnorodności i wielości indywidualnych wyborów.

W pkt 5 NEPA nakłada ona obowiązek na rząd, aby zmierzał do zachowania równowagi pomiędzy ludnością i korzystaniem z zasobów - równowagi, która ma zapewnić wysoki standard życia ludności i szeroki udział w jego dobrodziejstwach. I wreszcie w pkt 6 Ustawa nałożyła obowiązek poprawy jakości odnawialnych zasobów przyrodniczych oraz dążenie do maksymalnie wielokrotnego korzystania (recycling) z zasobów wyczerpywalnych.

W końcowej części omawianego §101(c) Ustawy, Kongres ponownie podkreślił prawo każdej osoby do zdrowego środowiska, a jednocześnie wskazał, iż na każdej osobie ciąży obowiązek przyczynienia się do jego zachowania i rozwoju (obowiązek ten prawie 30 lat później ustanowiła również w art.86 Konstytucja RP).

### **Ustanowienie procedur i sposobów wymuszających ochronę środowiska**

Drugim celem omawianej Ustawy jest ustanowienie mechanizmów prawnych i instytucjonalnych zmuszających odtąd urzędy federalne (we współpracy ze stanowymi i lokalnymi oraz wszystkimi zainteresowanymi publicznymi i prywatnymi organizacjami) do kierowania się w swej działalności wymaganiami ochrony środowiska naturalnego.

NEPA ustanawia w nim dyrektywy, którymi powinny kierować się urzędy federalne w swej bieżącej działalności. Do nich w pierwszym rzędzie należy wspomniany nakaz możliwie

najpełniejszego "interpretowania polityki, rozporządzeń i ustaw Stanów Zjednoczonych", zgodnie z jej wymaganiami.

Wielce znamienny jest początek postanowienia §102(A), na podstawie którego wszystkie urzędy zostały zobligowane do "stosowania podejścia interdyscyplinarnego mającego zapewnić zintegrowane wykorzystanie nauk przyrodniczych i społecznych oraz sztuki projektowania środowiska w planowaniu i podejmowaniu decyzji mających wpływ na środowisko człowieka". Przytoczony passus zasługuje na szczególną uwagę, gdyż jest to rzadki przypadek tak jasnego nakazu dla urzędów państwowych, aby w swej działalności wykorzystywały osiągnięcia nauki.

Ustawodawca nie ograniczył się w tym względzie jedynie do formalnego zapisania tego obowiązku, lecz wkrótce poszło za tym uchwalenie ustaw zapewniających środki finansowe na badania w zakresie ochrony środowiska [11]. M.in. środki te przeznaczono na dokształcanie zawodowe pracowników Biura Badań i Rozwoju w Urzędzie Ochrony Środowiska.(§4361c) [12]. Obok komisji międzyresortowych (§4361b) w obrębie Urzędu Ochrony Środowiska powołano Doradczą Radę Naukową nadając jej szerokie kompetencje (NEPA §4365).

W §102(B) Ustawa nakazuje, aby wspomniane urzędy w porozumieniu z ustanowioną na jej podstawie Radą Jakości Środowiska określały i rozwijały metody i procedury, które *obok względów ekonomicznych i technicznych, zapewnią należyte uwzględnienie przy podejmowaniu decyzji dotychczas niewymiernych uroków i wartości środowiska.*

Wreszcie, po raz pierwszy w ustawodawstwach świata, omawiana Ustawa nakazuje w §102(C) *włączenie do każdego zalecenia lub sprawozdania dotyczącego propozycji legislacyjnych oraz innych większych przedsięwzięć federalnych znacząco dotykających jakości środowiska człowieka szczegółowej oceny wydanej przez odpowiedzialną osobę (responsible official) oraz ustala jej wymogi. Powinna ona obejmować: "(i) ocenę wpływu proponowanego przedsięwzięcia na środowisko; (ii) wszelkie szkodliwe skutki niemożliwe do uniknięcia w przypadku realizacji przedsięwzięcia; (iii) alternatywy proponowanego przedsięwzięcia; (iv) związki pomiędzy lokalnymi krótkoterminowymi użytkowaniem środowiska człowieka a utrzymaniem i wspieraniem jego długoterminowej produktywności; i (v) wszelkie nieodwracalne i nie do odzyskania zaangażowanie zasobów w przypadku realizacji proponowanego przedsięwzięcia".*

W przytoczonym fragmencie kluczowego w Ustawie §102(C) podkreślono więc konieczność należytego uwzględnienia czynników ekologicznych przed podejmowaniem decyzji



administracyjnych odnoszących się do środowiska. Przejawia się to przede wszystkim w nałożonym przez prawo obowiązku przygotowania ocen oddziaływania na środowisko (*Environmental Impact Statement* – EIS) dla wszelkich propozycji legislacyjnych oraz dla większych projektów federalnych [13].

Wprowadzając obowiązek dokonania takiej oceny, NEPA wyposażyła urzędy państwowe i społeczeństwo amerykańskie w istotny oręż zapobiegania degradacji środowiska. Należy od razu podkreślić, że proces tego zapobiegania urzędy państwowe muszą uruchomić już na wczesnym etapie zgłoszenia propozycji legislacyjnej bądź inwestycyjnej. Obowiązek ten z czasem awansował do roli szacownej, obudowanej bogatym orzecnictwem sądowym, instytucji prawnej.

Ocena oddziaływania na środowisko stała się więc zasadniczym rdzeniem mechanizmu prawnego indukującego zintegrowane podejście do wszelkich propozycji legislacyjnych oraz przedsięwzięć federalnych w celu optymalnego pogodzenia rozwoju gospodarczego z dobrem środowiska.

Mechanizm ten został następnie dopracowany szczegółowo w przepisach wykonawczych do omawianej Ustawy, które z czasem przybrały formę Kodeksu przepisów federalnych o ochronie środowiska USA (KPF). Kodeks ten dostosowuje do potrzeb ochrony środowiska także postanowienia innych ustaw (np. ustawy o czystości powietrza) oraz przystosowuje do tejże sfery przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o dostępie do informacji, o ochronie prywatności i inne.

## **Przepisy wykonawcze NEPA - Kodeks przepisów federalnych o ochronie środowiska**

### CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

NEPA zawiera tylko ogólne dyrektywy. Bardziej dokładne ich określenie nastąpiło w regulacjach wykonawczych ujętych z czasem we wspomniany Kodeks Przepisów Federalnych ochrony środowiska [14]. W codziennej działalności odnoszącej się do przedsięwzięć federalnych właśnie te szczegółowo opracowane przepisy stanowią system "wymuszający działanie" urzędów (*action-forcing provisions*) na rzecz ochrony środowiska (§1500.1(a)).

Kodeks został wydany przez powołaną na podstawie NEPA Radę Jakości Środowiska, będącą jednym z organów Urzędu Wykonawczego Prezydenta USA. Poszczególne elementy wydawanych przez RJS przepisów powstały w latach 1970-1977. Prezydent w Rozporządzeniu Wykonawczym Nr 11514 z 5 marca 1970r., wkrótce po wejściu w życie NEPA, obok innych spraw, zarządził, aby RJS wydała zalecenia dotyczące przygotowywania ocen oddziaływania na środowisko zgodnie z wymogami §102(2)(C) NEPA. W konsekwencji, od 1970r. RJS opublikowała szereg podstawowych przepisów w tej kwestii, uogólniając przy okazji znaczny dorobek orzecznictwa sądowego.

W połowie lat siedemdziesiątych wyłoniły się różne trudności w stosowaniu NEPA. Najbardziej narzekano na zbyt dużą objętość przygotowanych ocen oddziaływania na środowisko i przedłużające się postępowanie wymagane w związku z Ustawą. W efekcie, w kolejnym Rozporządzeniu Wykonawczym Nr 11991 z 24 maja 1977r. prezydent Carter zarządził, aby RJS wydała wiążące przepisy dla urzędów federalnych w celu ujednoczenia i usprawnienia postępowania. Miały one objąć wszelkie reguły proceduralne do realizacji NEPA oraz procedurę odwołań do RJS w przypadku sporów międzyurzędowych dotyczących niezadowolających rozwiązań przyjętych w końcowej ocenie oddziaływania na środowisko.

Właśnie wówczas opracowane przepisy nazwano Kodeksem przepisów federalnych o ochronie środowiska. Kodeks ten, w obecnym ramowym kształcie, obowiązuje od 30 lipca 1979r. [15]. Zawarte w nim przepisy dotyczą wszystkich organów federalnych, gdyż zgodnie z Ustawą wszystkie urzędy rządu federalnego uczestniczą w osiągnięciu jej ustawowego celu. Jedynie Kongres, sądownictwo i Prezydent, a także urzędnicy w Urzędzie Wykonawczym Prezydenta nie są objęci tym postępowaniem.

Pomimo nazwy, omawiany Kodeks w istotny sposób różni się w treści od tego co powszechnie w Europie określane jest mianem skodyfikowanych dziedzin prawa. Mianowicie, jego przepisy mają raczej charakter bardzo logicznie ujętej instrukcji ustalającej sposób postępowania urzędów federalnych. Składa się on z dwunastu następujących rozdziałów merytorycznych:

1500 - Cele, polityka, zadania;

1501 - Ustawa o państwowej polityce wobec środowiska (NEPA) i planowanie urzędowe;

1502- Ocena oddziaływania na środowisko;

1503 - Opiniowanie;

1504 - Odwoływanie się do Rady przed podjęciem decyzji o proponowanych przedsięwzięciach federalnych nieodpowiednich dla środowiska;

- 1505 - NEPA i podejmowanie decyzji urzędowych;
- 1506 - Inne wymogi NEPA;
- 1507 - Podporządkowanie się urzędów;
- 1508 - Terminologia i indeks;
- 1515 - Postępowanie w myśl Ustawy o dostępie do informacji;
- 1516 - Stosowanie Ustawy o ochronie prywatności;
- 1517 - Procedura publicznych posiedzeń Rady Jakości Środowiska.

W pierwszych dwóch rozdziałach (§§1500 i 1501) wyjęto niejako przed nawias pewne kwestie ogólne wprowadzania w życie NEPA. Urzędy federalne i inni użytkownicy tych przepisów znajdują tu ogólne dyrektywy dotyczące realizowania NEPA. I tak np. postanowienia §1500.1 - 1500.6 dotyczą sześciu kwestii o takim właśnie charakterze ogólnym (cele, polityka, zadania, redukcja pracy papierkowej, redukcja zwłoki, właściwość urzędów). Zawarte tu zalecenia ogólne równie dobrze mogłyby się odnosić do postępowania administracyjnego w dziedzinach innych niż ochrona środowiska (np. redukcja zwłoki i pracy papierkowej). W końcowej części tego rozdziału (§ 1500.6 – Właściwość urzędów) przepisy nakazują, aby *Urzędy interpretowały postanowienia Ustawy jako uzupełnienie ich dotychczasowych kompetencji i jako obowiązek rozpatrywania tradycyjnej polityki i zadań w świetle celów Ustawy. Powinny one dokonać stosownego przeglądu swej polityki, procedur i regulaminów oraz, gdy okaże się to konieczne, zrewidować je w celu zapewnienia pełnej zgodności z celami i postanowieniami Ustawy.* Każdy urząd ma obowiązek wyszukiwania związków swej działalności z ochroną środowiska i podejmowania w tym celu określonych kroków.

Ponadto w §1500.2 - Polityka, Kodeks – podobnie jak i w innych postanowieniach – przekłada zwięźle z natury przepisy Ustawy na język codziennej działalności urzędów, nakazując zintegrowanie jej wymogów z innymi ustalonymi przez prawo lub praktykę urzędową procedurami planowania i przeglądów, dotyczącymi środowiska w sposób zapewniający jednoczesny ich przebieg. Każdy urząd, niezależnie od tego jak odległe od bezpośredniego wpływu na środowisko mogą wydawać się jego zadania, zostaje więc włączony w ogólnopaństwowy system ochrony środowiska.

Bardziej szczegółowe wskazania dotyczące sposobów uzupełniania dotychczasowych kompetencji urzędów i rozpatrywania ich tradycyjnej polityki i zadań w świetle celów Ustawy zawiera kolejny rozdział Kodeksu (§1501 - NEPA). Zalecono tu uwzględnianie zagadnień ochrony środowiska na wczesnych etapach planowania urzędowego, a także, przy

przygotowaniu oszacowania wpływu na środowisko (*Environmental Assessment* lub *Environmental Impact Assessment*) oraz oceny oddziaływania na środowisko (*Environmental Impact Statement*) [16].

Stosownie do wielkiej rangi oceny oddziaływania na środowisko jako instytucji wymuszającej współdziałanie urzędów, kolejne sześć rozdziałów (§§ 1502-1507) dotyczy przygotowania OOS (będą one przedmiotem szczegółowego omówienia w następnej części niniejszego artykułu).

Atrakcyjność amerykańskiej Ustawy przejawia się w szczegółowo opracowanej na jej podstawie procedurze podejmowania decyzji administracyjnych znajdującej się właśnie w omawianym Kodeksie. Jego myślą przewodnią jest "lepiej zapobiegać niż leczyć" (*an ounce of prevention is worth a pound of cure*).

Z omawianego Kodeksu wynika, że opracowany został z myślą o bezpośrednich użytkownikach, tj. przede wszystkim o urzędnikach publicznych i o publiczności (§ 1515.1). Jaką więc rolę spełnia wspomniana "instrukcja". Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w pierwszym ustępie (§1500.1(a)), który odnosi się do całego KPF i stwierdza m.in.: *Przepisy poniższe mają na celu urzeczywistnienie §102(2) Ustawy. Ich celem jest podpowiedzenie urzędom federalnym co należy czynić, aby postępując zgodnie z właściwymi procedurami osiągnąć jej wymogi* [17].

W kolejnym zaś postanowieniu (§1500.1(b)) wyjaśniającym cele KPF stwierdza się, iż *procedury NEPA mają zapewnić dostęp do informacji odnoszących się do środowiska dla urzędników publicznych [public officials] i obywateli przed podjęciem decyzji w sprawie rozpoczęcia odpowiednich działań*.

Procedury Kodeksu, które wymagają odpowiedniego toku postępowania w odniesieniu do przedsięwzięć mogących wyrzeć wpływ na środowisko, muszą dać efekt pozytywny oraz wymierne korzyści z uwzględnienia ochrony środowiska w planowaniu przestrzennym i w przygotowywaniu aktów normatywnych. Warto przy tym zwrócić uwagę na ogólny pożytek płynący ze sformalizowanego wymogu konsultacji międzyurzędowej, która sama przez się łagodzi dążenia urzędów o dużej „sile przebicia” do forsowania własnej woli nawet wbrew interesom publicznym [18]. Otwarte postępowanie (*in the day light*) chroni wspomniany interes publiczny, gdyż może on być broniony dodatkowo przez zainteresowanych obywateli oraz organizacje zawodowe i społeczne (zwłaszcza ekologiczne, które w Ameryce mają uprawnienia procesowe).

Procedury Kodeksu wyznaczają ponadto odpowiednio sprawny tok postępowania. Należy podkreślić, że sprawność ta bynajmniej nie polega na szybkim wydawaniu decyzji w celu dogodzenia wnioskodawcy, a raczej na jej optymalizacji przez skrupulatne wyczerpanie wymaganych przepisami procedur w określonym czasie. Z §1506.10 wynika nawet, iż normotwórca rozmyślnie wprowadza zwłokę – do 90 dni po opracowaniu projektu bądź końcowej oceny oddziaływania na środowisko – na „dojrzewanie” decyzji. Chodzi tu m.in. o umożliwienie urzędom i instytucjom wniesienia odwołań do Rady Jakości Środowiska.

W celu ograniczenia czasu postępowania do niezbędnego minimum, w §1500.5 wskazano sposoby sprawnego jego przebiegu i wymóg „ograniczania zwłoki”. Urzędy mogą to osiągnąć poprzez włączenie postępowania NEPA do wczesnego planowania (§1501.2), intensyfikowanie współpracy między nimi przed przygotowaniem oceny oddziaływania na środowisko zamiast otrzymywania sprzecznych opinii do już ukończonego dokumentu (§1501.6), zapewnienie sprawnego i rzetelnego rozwiązywania sporów z urzędem wiodącym (§1501.5), wykorzystywanie fazy określania zakresu oddziaływania (*scoping*) w celu ustalenia, które kwestie są istotne (§1501.7), ustalenia stosownych limitów czasu (§§1501.7(b)(2) i 1501.8) i wreszcie rozpoczynanie przygotowania oceny oddziaływania na środowisko na wczesnym etapie postępowania (§1502.5).

Przepisy zapewniają, iż żadna decyzja mająca wpływ na środowisko nie może być podjęta ani na podstawie „widzimi się” urzędnika ani nawet całego jednego urzędu. Nakaz właściwego prowadzenia dokumentacji pozwala łatwo ustalić, jakie obiektywne względy zadecydowały o przyjętej decyzji lub na jakim etapie nastąpiło naruszenie przepisów i kto jest za to odpowiedzialny.

Wymóg, aby na każdym etapie postępowania uczestniczyło wiele zainteresowanych urzędów i instytucji, powoduje jakby samoczynne indukowanie staranności urzędniczej. Odpowiedzialny pracownik – urzędu wiodącego – ma bowiem świadomość, iż inne zainteresowane urzędy i instytucje mogą wytknąć niedostatki jego poczynań. Wobec otwartości postępowania i obowiązku włączania społeczeństwa, braki w jego pracy mogą wytknąć także poszczególni zainteresowani obywatele lub ich organizacje, które z nakazu prawa muszą być przez urzędy włączone do postępowania nad zgłoszonym wnioskiem.

Omawiany Kodeks stwarza więc mechanizm wymuszający rzetelną pracę urzędów, które w imieniu współobywateli sprawują kontrolę nad starannym pogodzeniem konieczności

gospodarczych z dobrem ogólnospołecznym, jakim jest ochrona środowiska (czyli również zdrowia i bezpieczeństwa obywateli). Mechanizm ten w systemie amerykańskim dodatkowo podlega kontroli sądowej [19].

Z KPF wynika ponadto, iż jest on głęboko przeniknięty filozofią amerykańskiego pragmatyzmu w zapewnieniu maksymalnej sprawności i efektywności działania; nakazane w nim postępowanie ma jednocześnie być „korzystne dla decydentów i społeczeństwa”. Nawet gdyby nie wynikały z niego żadne wymierne korzyści, to samo publiczne rozpatrzenie sprawy może uspokoić, a w konsekwencji przynieść poczucie bezpieczeństwa każdemu mieszkańcowi.

O tym, jak dalece sięgają uregulowania Kodeksu, mogą świadczyć wspomniane szczegółowe przepisy o *ograniczaniu pracy papierkowej i gromadzenia nie należących do sprawy danych* (§1500.2(b)). Przed urzędami postawiono nie tylko ten cel, lecz także wskazano sposoby jego osiągnięcia, na przykład w §1500.4 nakazano ograniczenie objętości stron ocen oddziaływania na środowisko, wyznaczając ich maksymalną liczbę (§1502.7).

W kodeksie stwierdzono, iż OOS ma mieć charakter *analityczny, a nie encyklopedyczny*, zawierać tylko *krótkie przedstawienie innych zagadnień niż istotne*, ma być *zwięzła, jasna i ściśle na temat oraz wsparta dowodami z dokonanych przez urzędy koniecznych analiz* [20].

Od ocen oddziaływania na środowisko wymaga się ponadto, aby były przedstawione według klarownego układu (§1502.10) i uwypuklały te części, które są użyteczne dla decydentów i publiczności. Ma to zapewnić oszczędzanie czasu wysoko kwalifikowanych kadr i przyspieszenie procesu podejmowania wyważonych decyzji.

W tym kontekście nasuwa się godny uwagi (nie tylko do przygotowania oceny oddziaływania na środowisko) przepis §1502.8, którym *mutatis mutandis* powinni kierować się również nasi legislatorzy i administracja państwowa przy przygotowywaniu dokumentów publicznych. Zgodnie z nim *Urzędy powinny zatrudnić pisarzy klarownej prozy albo redaktorów do napisania, weryfikacji i redagowania ocen, opierających się na analizach i uzasadniających je danych z nauk przyrodniczych i społecznych oraz sztuki kształtowania środowiska*.

W omawianej procedurze jest mocno wyeksponowana teza, iż prawo jest dla społeczeństwa i musi mu służyć. Urzędnik musi stosować prawo z uwzględnieniem równych szans wszystkich zainteresowanych obywateli. Nie może go interpretować według własnego uznania, gdyż do

podjęcia decyzji potrzebna jest zgoda wszystkich zainteresowanych resortów i instytucji publicznych oraz przedstawicieli społeczeństwa.

Kodeks charakteryzuje się rzadko spotykaną kompletnością objęcia wszystkich możliwych zagadnień wyłaniających się w trakcie realizowania Ustawy. Jest on najbardziej logicznie i precyzyjnie opracowanym aktem prawnym z jakim dotychczas się zetknąłem. Dostarcza niezwykle pomocnych instrumentów wszystkim, którzy z racji swych obowiązków urzędowych lub/i zainteresowań społecznych podejmują działania w tej dziedzinie.

**Kazimierz Równy,**  
INP PAN - Warszawa

## **Przypisy**

\* Niniejsze opracowanie stanowi autorskie – z niewielkimi skrótami – odredagowanie części artykułu pt. „Mechanizm prawny angażowania urzędów państwowych i społeczeństwa w podejmowanie decyzji dotyczących środowiska naturalnego w USA” (*Studia Prawnicze*, Instytut Nauk Prawnych PAN, Zeszyt 4(118), 1993) oraz późniejszego „Wstępu” do *Kodeksu Przepisów Federalnych USA o Ochronie Środowiska*, (Wstęp i tłumaczenie K. Równego, Dział Wydawnictw Politechniki Białostockiej, Katedra Ekonomiki i Zarządzania Ochroną Środowiska, Białystok 1997). Opuszczono w nim zwłaszcza niektóre fragmenty historii legislacyjnej NEPA oraz wzmianki nt. OOS w prawie międzynarodowym, polskim i krajów wysoko rozwiniętych, które Czytelnik znajdzie uaktualnione i obszerniej ujęte w pracach J. Jendrośki, *Ocena oddziaływania na środowisko (OOS), Fachowa ekspertyza, czy procedura z udziałem społeczeństwa* (Sytuacja w Polsce na tle tendencji światowych), Towarzystwo Naukowe Prawa Ochrony Środowiska, Wrocław 1997; a także – w odniesieniu do sytuacji w Polsce – tegoż: „Stan obecny regulacji prawnej Ocen Oddziaływania na Środowisko”, w: *Poradnik przeprowadzania ocen oddziaływania na środowisko*, pod red. W. Lenarta i A. Tyszeckiego, EKO-KONSULT, Gdańsk 1998, s. 21–56 oraz J. Jerzmańskiego – w zakresie umów międzynarodowych (również

wielostronnych) - „Oceny Oddziaływania na Środowisko we współpracy dwustronnej w dziedzinie ochrony środowiska w stosunkach polsko-niemieckich”, tamże, s. 65-71.

- [1] Zob. np. A. Babich: „Understanding the New Era in Environmental Law”, *South Carolina Law Review*, vol.41, 1990, s.733 i n.; por. również: W. H. Rodgers, Jr., „NEPA at Twenty: Mimicry and Recruitment in Environmental Law”, *Environmental Law*, vol.20, 1990, s.486 i n.
- [2] Zob. W. H. Rodgers, Jr.: *Environmental Law, Air and Water*, West Publishing Co. 1986, St. Paul, Minn., vol.1, s.1 i n. Na temat współczesnej jej interpretacji w W. Brytanii - zob. J. E. Penner: „Nuisance and the Character of the Neighbourhood”, *Journal of Environmental Law* (Oxford University Press), 1993, Vol.5, No 1, s.93 i n.
- [3] „National Environmental Policy Act” of 1969, *Publ. Law* 91-190, Jan.1, 1970, 83 Stat.852, lub: *United States Codes Annotated (USCA)*, vol.42, §4321 i n., s.523 i n. (w skrócie – NEPA – weszła w życie 1 stycznia 1970r.). W niniejszym opracowaniu posługuję się głównie ujednoczonym tekstem z: *Selected Environmental Law Statutes 1991-1992*, Educational Edition, West Publishing Co. St. Paul Minnesota 1991. Paragrafy z numeracją do trzech cyfr pochodzą z oryginalnego tekstu Ustawy - czterocyfrowe należą do tekstu uzupełnionego i ujednoczonego. Napotykanne przykłady nazywania tej ustawy po polsku – nawet w przypadkach bliskich poprawności – były, moim zdaniem, nieadekwatne. Na przykład w publikacji pt.: *Ochrona środowiska i gospodarka przestrzenna w USA*, praca zbiorowa pod redakcją Z. Ziobrowskiego, Warszawa 1991, na s.29 i 30 nazywa się ją "Ustawą o krajowej polityce ochrony środowiska". Otóż w języku angielskim (podobnie we francuskim) słowo *nation* jest synonimem państwa (por. *civilised nations* oraz *nations civilisées* w art.38 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości). Terminem tym określa się również przynależność państwową obywateli: np. *British national* (po francusku *nationalité française*). Stąd można wnioskować, że nie chodzi tu o *krajową* politykę (określenie to mogłoby bowiem sugerować przestrzeń geograficzną), lecz o politykę państwa, zatem *politykę państwową*. Ponadto, dzieląc trudności tłumaczenia przymiotnika *environmental* na język polski, w którym brakuje adekwatnego odpowiednika (nie w pełni zadowala dosłowne tłumaczenie go na „środowiskowy”, wydaje się, iż można tę trudność przewyciężyć nie przez dodawanie słowa *ochrony* lecz przez odniesienie *polityki państwowej* do środowiska jako całości. Biorąc te elementy pod uwagę tytuł omawianej ustawy amerykańskiej tłumaczę na: *Ustawa o państwowej polityce wobec środowiska* (i przyjmuję za najbardziej adekwatny).
- [4] Ustawa z dnia 31 stycznia 1980r. o ochronie i kształtowaniu środowiska - Tekst jednolity Dz.U. RP Nr 49 z dnia 15 kwietnia 1994r. - z dużą nowelizacją w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz zmianie niektórych ustaw (głównie uzgadniającą jej treść z nową Konstytucją i innymi uchwalonymi ustawami (Dz.U. Nr 133, poz.885)).
- [5] Na jego znaczenie wskazuje duża liczba spraw trafiających w trybie odwoławczym do Sądu Najwyższego USA. Samo zwięzłe ich wyliczenie zajmuje 8 stron druku. Zob.: T. J. Schoenbaum, R. H. Rosenberg: *Environmental Policy Law Problems, Cases and Readings*, Second Edition, Westbury New York, The Foundation Press Inc. 1991, Table of cases, s. LI - LVIII; Zob. również: „Abstracts of Supreme Court Cases under the National Environmental Policy Act”, w: *NEPA Deskbook*, Environmental Law Reporter, Environmental Law Institute, Washington D.C., Second Printing 1992, s.345-350. Według J. W. Futrella w roku 1991 doliczono się ponad 5 000 decyzji sądowych i wielu tysięcy decyzji administracyjnych: w sprawach ochrony środowiska (zob. C. Campbell-Mohn, B. Breen & J. W. Futrell:



*Environmental Law from Resources to Recovery*, Hornbook Series, West Publishing Co., St. Paul Minn., 1993, s.35). Dzieje się tak mimo, iż intencją Rady Jakości Środowiska wyrażoną w §1500.3 Kodeksu Przepisów Federalnych USA o Ochronie Środowiska (KPF) jest, aby "kontrola sądowa przestrzegania niniejszych przepisów przez urzędy nie wkraczała, zanim wydana zostanie ostateczna ocena oddziaływania na środowisko albo ostateczne ustalenie braku znaczącego oddziaływania (gdy takie ustalenie powoduje przedsięwzięcie dotyczące środowiska) albo zanim przedsięwzięte zostaną działania powodujące szkody nie do naprawienia. Intencją Rady jest ponadto, aby drobne naruszenia niniejszych przepisów nie były powodem odrębnych powództw sądowych".

- [6] W. H. Rodgers, Jr. pisze: *NEPA's environmental impact statement requirements are widely mimicked throughout the law. [...] This mimicry has spread to the states, in the form of many states environmental policy acts (SEPA's), and to a large number of foreign nations, which have considered NEPA worthy of emulation and adaptation.* (Zob.: "NEPA at Twenty...", op. cit., s.488).
- [7] Por. W. Wójcik: „Ocena wpływu inwestycji na środowisko” w: *Ochrona środowiska i gospodarka przestrzenna w USA ...*, op. cit., s.38 i n.
- [8] Wiele firm adwokackich specjalizuje się w prawie ochrony środowiska, a niemal w każdej (nawet nie specjalizującej się w tym zakresie) sprawy te stanowią znaczącą część ich działalności. W USA wydaje się wielkie ilości książek dotyczących ochrony środowiska, a także bodaj największą w świecie liczbę periodyków naukowych i popularno-naukowych poświęconych wyłącznie problematyce ekologicznej i ochrony środowiska. Oprócz tego w wielu tradycyjnych periodykach naukowych ukazują się artykuły i materiały z tego zakresu.
- [9] Zob. *Senate Report*, No 296, 91st Cong., 1st Sess.8 (1969).
- [10] Por. 115 Cong. Rec. 26571 (1969).
- [11] Chodzi tu o Ustawę z 11 października 1976r. pn. „Environmental Research, Development and Demonstration Authorization Act” (Pub. L.94-475, §5, 90 Stat.2071), inkorporowaną do NEPA jako §4361. Ustawa ta prawie co rok była nowelizowana (por. §§4361a, §4361b i 4361c).
- [12] Zob. „Environmental Research, Development and Demonstration Authorization Act” of October 18, 1978r. (Pub. L.95-477, §692, 92 Stat.1510), inkorporowaną do NEPA jako §4361c.
- [13] W polskim piśmiennictwie odnoszącym się do prawa amerykańskiego obserwuje się pewną niejednorodność w tłumaczeniu tej instytucji na język polski. Tak np. we wspomnianej wyżej publikacji pt.: *Ochrona środowiska i gospodarka przestrzenna w USA... op. cit.*, poszczególni autorzy różnią się w tłumaczeniu terminu *Environmental Impact Statement*. Na s.30 Iwona Ludwiczak i J. Kozłowski powiadają, że jest to "wymóg ocen wpływu planowania inwestycji na środowisko" (podobnie I. Batkowska na s.75 mówi "o ocenie wpływu inwestycji na środowisko"). Z kolei W. Wójcik na s.38 powiada: "Dla zachowania pewności, że główne czynniki mające wpływ na środowisko zostały wzięte pod uwagę, a oczekiwane zmiany w środowisku oceniono precyzyjnie, przewidziano procedurę zatwierdzania inwestycji w oparciu o tzw. Environmental Impact Statement - EIS (Oświadczenia o wpływie na środowisko - podkreślenie KR)". Z pewnością za każdym z przytoczonych wariantów przemawiają jakieś racje. Gdy o mnie chodzi, to - biorąc pod uwagę względy leksykalne, a także relację do innej instytucji prawa amerykańskiego tj. "environmental assessment" albo "environmental impact assessment" (w skrócie: EA albo EIA) rozwiniętej w aktach wykonawczych NEPA - pierwotnie używałem jeszcze innego określenia, a mianowicie -

"orzeczenie o oddziaływaniu na środowisko". Jednakże biorąc pod uwagę, że pewien odpowiednik amerykańskiego terminu EIS znajduje się u nas już od kilku lat w obiegu urzędowym pn. "ocena oddziaływania na środowisko" przyjmuję go ze względów pragmatycznych, by nie powodować niepotrzebnych komplikacji. Szerzej o obu tych instytucjach – w drugiej części niniejszego artykułu.

- [14] Zob.: *Code of Federal Regulations. Protection of Environment [40. Parts 790 to the End]* as of July 1, 1995) [- zob. również późniejsze aktualizacje w internecie – West-Publishing Co. St. Paul Minn.], Containing a Codification of Documents of General Applicability and Future Use, Published by the Office of the Federal Register. National Archives and Records Administration as a Special Edition of Federal Register). Z pewnością jest to najbardziej logicznie i precyzyjnie opracowany akt prawny z jakim dotychczas udało mi się zetknąć. Jego wejście w życie nastąpiło na podstawie §1506.12, który m.in. stwierdza: "Przepisy niniejsze wchodzi w życie z dniem 30 lipca 1979r., z tym że urzędy stanowe i lokalne realizujące programy na podstawie §102(2)(D) Ustawy lub na podstawie §104(h) o Budownictwie i rozwoju lokalnym z 1974r. mają dodatkowe cztery miesiące na ich wdrożenie. (a) Przepisy niniejsze stosują się w możliwie najpełniejszym zakresie do przedsięwzięć w toku oraz dokumentów dotyczących środowiska rozpoczętych przed datą ich wejścia w życie. Nie stosują się wszakże do ocen oddziaływania na środowisko lub ich uzupełnień jeśli projekt oceny został zarejestrowany przed ich wejściem w życie. Niekompletne dokumenty dotyczące środowiska powinny być przepracowane zgodnie z niniejszymi przepisami" [...].
- [15] Na pytanie dlaczego przepisy RJŚ wytrzymały próbę dekady lat 80., jeden z najwybitniejszych znawców prawa ochrony środowiska w Ameryce powiada: *A partial answer is that things well done have a longer staying power than the trite and superficial. But there is some irony at work as well. During the Reagan years, CEQ [Council on Environmental Quality - wstawka - K.R] was not the agency it once was, given staff cutbacks, desertions and a general lowering of expectations. There were few lawyers around to rewrite the rules even if there was a constituency for doing so* (Zob. W. H. Rodgers, Jr., NEPA at Twenty ..., op. cit., s.495-496).
- [16] Należy mieć na uwadze, że w prawie amerykańskim wykształciły się dwie instytucje o podobnej nazwie (por. §1508.9 z §1508.11 Kodeksu).
- [17] Ponadto, szczególnie wyraźnie wynika to z ostatniego zdania §1515.1 wyjaśniającego nawet, że ujęte w nim przepisy "Napisane są z punktu widzenia osoby żądającej jakiegoś materiału od Rady Jakości Środowiska".
- [18] Zob. W. H. Rodgers Jr.: „NEPA at Twenty ...”, op. cit. s.490.
- [19] Por. Wyroki Sądu Najwyższego USA np. [w:] *International Environmental Law and World Order*, by Lakshman D. Guruswamy i in., American Casebook Series, West Publishing Co., St. Paul, Minn., 1994, s.LXIX; zob. również: *Environmental Law from Resources to Recovery*, by Celia Campbell-Mohn i in. Hornbook Series, West Publishing Co., St. Paul, Minn. 1993, s.955-964.
- [20] Wynika z nich nakaz zwięzłego formułowania myśli, od którego w Polsce odwykały stopniowo na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci zwłaszcza nauki społeczne. Przecież do dziś pokutuje w wielu środowiskach ocenianie prac magisterskich i innych proporcjonalnie nie do zawartych w nich własnych oryginalnych myśli i zwięzłego ich ujęcia, lecz w zależności od liczby stron maszynopisu lub druku.